

†*†*†* Ogłoszenia duszpasterskie *†*†*†

1. Bóg zapłać rodzinom sprzątającym w ostatnim tygodniu w kościele, w tym również P. Danucie Cieszyńskiej. Troskę o porządek i piękno w kościele oraz wokół niego, przekazujemy rodzinom: Agnieszki i Macieja Sałuka, Arturowi Kempa, Katarzyny i Wojciecha Domeredzkich, Małgorzaty i Piotra Hawro.
2. Msze św. w tygodniu będą: w poniedziałek o godz. 17⁰⁰; w pozostałe dni – rano o godz. 6⁰⁰. W tym tygodniu odbędą się spowiedzi przedświąteczne w naszym dekanacie. W naszej Parafii sakrament pojednania i pokuty będzie w środę 18 grudnia br. od godz. 14⁰⁰ do 17⁰⁰ z półgodzinną przerwą od godz. 16⁰⁰ do 16³⁰.
3. Na stoliku czekają świece na wigilijny stół mówiące o przyjęciu biednych pod nasz dach.

INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU

Dzień tyg.	16.XII – 22.XII A.D. 2024
poniedziałek	† Witold Peszko, od koleżanki z Medyki
wtorek	† Irena Sobek, od rodziny Teresy i Stanisława Cieszyńskich
środa	† Zdzisława Sobek, 2 r. śmierci
czwartek	† Zbigniew Kozuszek, od koleżanek i kolegów syna z PKP Cargo z Korczowej
piątek	† Irena Sobek, od rodziny Nazimków
sobota	† Ewa Pondel, 3 r. śmierci, od Tadeusza z rodziną
niedziela	† Lucyna, † Stanisław Lenar

Ave Maria... Słowa nieustające...



„Jeśli wykonujemy naszą pracę z radością, możemy doprowadzić wiele dusz do Boga. Radość jest modlitwą i oznaką szczerego serca, widoczną w oczach, na twarzy, w uczynkach.” Matka Teresa z Kalkuty

„Czy dzisiejszy Kościół jest świadkiem radości? To pytanie trzeba zadać przede wszystkim sobie samemu, najlepiej podczas modlitwy. Odpowiedzi jest tak wiele jak wyznawców Chrystusa. Każdy z nas tworzy Kościół – i obdarowuje go radością, wiarą, pokojem i miłością, albo smutkiem i nijakością. Zbyt łatwo oskarżamy innych, oczekując od nich więcej, niż sami w Kościele wnosimy. Trzeba, abyśmy byli bardziej świadomi, że w Kościele, w każdym z nas mieszka Duch Święty Pocieszyciel, i abyśmy bez ograniczeń czerpali z tego źródła życia i radości. Chrześcijańska radość jest wymagająca – nie oznacza beztroskiego poklepania po ramieniu z zapewnieniem, że wszystko jakoś się ułoży. Wzywa do ewangelicznego radykalizmu miłości nawet nieprzyjaciół oraz do patrzenia na siebie i innych w perspektywie eschatologicznej. Jest świadectwem życia opartego na Bogu i Jego obietnicach.”

Maria Pik – katecheta

TYGODNIK PARAFIALNY

TYDZIEŃ 51 (296) / 2024



Nieustające Westchnienie...

15.12.2024

III Niedziela Adwentu (Gaudete)



|| Gazetka Parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) || www.niziny.przemyska.pl ||
|| e-mail: niziny.przemyska@gmail.com || tel. 506 996 750 || facebook.com/ParafiaNiziny ||

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA (Łk 3, 10-18)

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: «Cóż mamy czynić?» On im odpowiadał: «Kto ma dwie suknie, niech się podzieli z tym, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni». Przyszli także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i rzekli do niego: «Nauczycielu, co mamy czynić?» On im powiedział: «Nie pobierajcie nic więcej ponad to, co wam wyznaczono». Pytali go też i żołnierze: «a my co mamy czynić?» On im odpowiedział: «Na nikim pieniędzy nie wymuszajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na waszym żołdzie». Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem. Ma on wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omlotu: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym». Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił Dobrą Nowinę.



○○○ SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO ○○○



Konkretne przykłady, w jakim kierunku ma iść ta przemiana serca, św. Jan podaje w odpowiedziach na trzykrotnie postawione pytanie: Co mamy czynić? (Łk 3, 10-14). Warto zauważyć, że to pytanie najpierw zadają tłumy, a potem ludzie, do których społeczeństwo żydowskie było nastawione wrogo: celnicy i żołnierze. Ponieważ w pytaniu tym jest zawarta wola przemiany zgodnie z jego nauczaniem, św. Jan nadaje swym odpowiedziom ton łagodny i wyrozumiały. Nie każe im prowadzić ascetycznego trybu życia, jak to czynił on sam, i nawet nic nie wspomina o konieczności przestrzegania Prawa Mojżeszowego. **Nie nakazuje też usunięcia ani zmiany instytucji celnej lub wojskowej, lecz – najogólniej rzecz biorąc – wzywa do wypełniania wymogów miłości względem drugiego człowieka, a zwłaszcza do dzielenia się swymi dobrami i miłosiernego traktowania każdego bliźniego.** W Starym Testamencie Bóg zawsze brał w obronę wdowy, sieroty, chorych, ubogich i ludzi traktowanych niesprawiedliwie. Obecnie też staje